



Sygn. akt II KK 82/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Marta Brylińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 2015 r., bez udziału stron, w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,

sprawy **R. W.**

skazanego z art. 292 § 1 k.k.

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego, na korzyść skazanego od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w W.

z dnia 24 czerwca 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.

UZASADNIENIE

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego z dnia 24 czerwca 2013 r. R.W. został uznany za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona art. 292 § 1 k.k. i za to skazał go na karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 60 złotych każda stawka. Nadto zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 600 złotych tytułem opłaty oraz 90 złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Opisany wyrok uprawomocnił się wobec skazanego w dniu 27 lutego 2014 r. (k. 120, t. I).

Wyrok ten obejmował również osoby K. G. i A. G., którzy wnieśli w terminie sprzeciw od wyroku nakazowego, a po rozpoznaniu sprawy na rozprawie, prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 23 czerwca 2014 r., zostali uniewinnieni (k. 321, t. II).

Kasację od wyroku nakazowego na korzyść R. W. wniósł Prokurator Generalny. Podniósł w niej zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa karnego procesowego – art. 500 § 1 i 3 k.p.k. – polegającego na rozpoznaniu sprawy R. W., na posiedzeniu w postępowaniu nakazowym, pomimo wynikających z materiału dowodowego istotnych wątpliwości co do okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzuczonego mu czynu, co wyłączało dopuszczalność takiego trybu postępowania.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna w stopniu oczywistym, co pozwala na uwzględnienie jej w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k.

Zaskarżony przez Prokuratora Generalnego wyrok nakazowy zapadł z rażącym naruszeniem art. 500 § 1 i 3 k.p.k. Wymienione przepisy stwarzają sądowi możliwość rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego – wyrokiem nakazowym, niemniej jednak możliwość taka jest uzależniona od łącznego spełnienia wszystkich wymienionych w tych przepisach warunków. Między innymi przepis art. 500 § 3 k.p.k. stanowi, że Sąd może wydać wyrok nakazowy, jeżeli na podstawie zebranych dowodów okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości.

Niespełnienie któregośkolwiek z tych warunków wyłącza dopuszczalność rozpoznania sprawy w tym trybie i wydania wyroku nakazowego. Z powyższego wynika, że dla wydania takiego orzeczenia wymagane jest osiągnięcie przez Sąd, w oparciu o zebrane w dochodzeniu dowody, dostatecznego stopnia pewności w zakresie braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu przestępnego i winy oskarżonego. Wymóg ten jest spełniony zwłaszcza wówczas, gdy sprawca

przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a przyznanie się nie nasuwa zastrzeżeń lub gdy istnieją oczywiste dowody dopuszczenia się czynu.

Jak wynika z materiałów przeprowadzonego w tej sprawie dochodzenia, chodziło o to, że oskarżony R. W. miał pomóc w zbyciu nieustalanej osobie pochodzących z przestępstwa kradzieży dokonanej na szkodę Banku [...], dwóch biletów o wartości 1 450 euro każdy – uprawniających do wstępu na mecz piłkarski, o których na podstawie towarzyszących okoliczności mógł przypuszczać, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego. Współoskarżeni w tej sprawie K. G. i A. G. mieli natomiast przyjąć od nieustalonej osoby pochodzące z kradzieży dokonanej na szkodę Banku [...], bilety uprawniające do wstępu na mecz piłkarski, o których na podstawie towarzyszących okoliczności mogli przypuszczać, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego. W toku prowadzonych czynności ustalono, że K. G. otrzymał bilety na około miesiąc przed meczem, w prezencji od swojego znajomego R. W., natomiast ten z kolei otrzymał je za darmo również od swojego kolegi, którego znał od dzieciństwa – J. B. Ten ostatni, bilety miał otrzymać od znajomego o imieniu L. W toku postępowania nie ustalono osoby o imieniu L., natomiast wobec J. B. sporządzono postanowienie o przedstawieniu zarzutów z art. 292 § 1 k.k., ponieważ jednak nie ustalono jego aktualnego miejsca pobytu, nie zostało ono ogłoszone, w związku z czym materiały dotyczące tego podejrzanego zostały wyłączone do odrębnego postępowania (k. 97, t. I). Przesłuchani K. G. i A. G. nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i skorzystali z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 78-80, k. 83-85, t. I). Do popełnienia zarzucanego mu czynu nie przyznał się także R. W., który wyjaśnił, że o bilety poprosił go jego kolega K. G. R. W. o to samo poprosił swojego kolegę J. B., który na miesiąc przed rozgrywkami piłkarskimi poinformował go, że ma dwa bilety i zgodził się je odstąpić. Jednocześnie, R. W. wyjaśnił, że J. B. zapewniał go, iż bilety pochodzą z legalnego źródła. W takim stanie dowodowym prokurator ocenił zachowanie wszystkich oskarżonych jako nieumyślne, kwalifikując je jako czyn z art. 292 § 1 k.k.

Przy tego typu dowodach trudno było jednak uznać, aby spełnione zostały wymogi art. 500 § 1 i 3 k.p.k., który dopuszcza przekazanie sprawy do trybu nakazowego jedynie wówczas, gdy na podstawie materiałów postępowania

przygotowawczego można uznać, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, zezwalając na wydanie wyroku nakazowego, jako wyroku skazującego, tylko wtedy, gdy poziom dowodów wskazuje w sposób jednoznaczny na sprawstwo oskarżonego w kształcie przypisanym mu w akcie oskarżenia. Należało zaś mieć na uwadze, że skoro oskarżonemu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 292 § 1 k.k., polegającego m. in. na nabyciu rzeczy, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, to winno być wykazane, iż rzecz w istocie została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, a w kontekście okoliczności tej konkretnej sprawy należało również rozstrzygnąć, czy można przyjąć, że przedmiotowe bilety stanowią rzeczy ruchome w rozumieniu art. 292 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 9 k.k.

Przedmiotem wykonawczym przestępstwa paserstwa z art. 292 § 1 k.k. jest rzecz ruchoma. Stosownie natomiast do definicji zawartej w art. 115 § 9 k.k. rzeczą ruchomą lub przedmiotem jest także – obok pieniędzy i środków płatniczych, dokument, który uprawnia do otrzymania sumy pieniężnej albo zawiera obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce. Jest rzeczą oczywistą, że bilet uprawniający do wstępu na mecz piłki nożnej w tej definicji zmieścić się nie może, a w konsekwencji nie jest rzeczą ruchomą.

Podzielić należy w tym względzie uwagi poczynione w kasacji Prokuratora Generalnego odnoszące się do tego, że bilety na mecz piłkarski, do czasu rozegrania tego meczu, stanowią formalnie przedmiot umowy kupna – sprzedaży. Bilet sam w sobie nie zawiera żadnej wartości materialnej, zaś przedmiotem obrotu konsumenckiego w przypadku posługiwania się nim jest określona usługa. W tej sytuacji, bilet nie może być identyfikowany jako rzecz ruchoma w rozumieniu art. 292 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 9 k.k., a jedynie jako dokument uprawniający do udziału w imprezie. Jak słusznie zwraca uwagę Prokurator Generalny, taki charakter biletowi wstępu na mecz piłkarski lub inną imprezę, nadają również przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz. U. 2013, Nr 611). Uznać należy, że z posiadaniem biletów wiążą się określone prawa majątkowe, a zatem mieszczą się one w definicji dokumentu, o którym mowa w art. 115 § 14 k.k. Zawarta w tym przepisie definicja dokumentu jest szeroka.

Według niej dokumentem jest każdy przedmiot, z którym związane jest określone prawo (np. paszport, legitymacja służbowa, bilet uprawniający do przejazdu środkami lokomocji, weksel, żeton i inny przedmiot uprawniający do określonego świadczenia) albo którego treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne (np. postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, podpisany egzemplarz umowy cywilnoprawnej, zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy, poświadczenie przyjęcia zapłaty za usługę itp.) (zob. A. Marek, Komentarz do art. 115 Kodeksu karnego, Lex 2010). Zatem, wymienione w przypisanym skazanemu czynie bilety nie mogą stanowić przedmiotu przestępstwa paserstwa.

Argumentem wspierającym przyjętą wykładnię jest także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 26 listopada 2003 r. w sprawie o sygn. akt I KZP 21/03, w której stwierdzono, że *bon towarowy nie jest rzeczą ruchomą w rozumieniu art. 278 § 1 k.k., a w szczególności nie jest środkiem płatniczym, jest natomiast dokumentem stwierdzającym prawa majątkowe w rozumieniu art. 275 § 1 k.k.* (zob. uchwała SN z dnia 26 listopada 2003 r., sygn. akt I KZP 21/03, OSNKW 2004/1/1). W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały Sąd Najwyższy poczynił uwagi odnośnie funkcji jaką winien spełniać określony przedmiot argumentując, że *bon towarowy nie przedstawia samodzielnie żadnej własnej wartości (kartka, na której bon jest wydrukowany nie ma żadnej wartości) i nie funkcjonuje samodzielnie w obrocie. Jest natomiast dowodem zakupu bliżej nieokreślonych towarów, za które zapłata dokonana została wcześniej. Bon taki uprawnia do odbioru niesprecyzowanych jeszcze indywidualnie towarów, o wartości wyznaczonej przez cenę wcześniej uiszczoną. Jest więc dokumentem (znakiem legitymacyjnym), który wyraża uprawnienia przysługujące jego okazicielowi, pozwalające na odbiór wybranych przez posiadacza bonu rzeczy od ustalonych wcześniej podmiotów. Rola bonu towarowego zbliżona jest do magnetycznej karty telefonicznej, co do której Sąd Najwyższy przyjął, że nie jest ona środkiem płatniczym, stanowi zaś dowód zawarcia określonej umowy cywilnoprawnej (uchwała SN z dnia 23 października 2002 r., I KZP 31/02, OSNKW 2002, z. 11-12, poz. 95).* Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, także i w przypadku biletów na mecz piłkarski uznać należy, że same w sobie nie przedstawiają własnej wartości.

Niewątpliwie stanowią dowód zakupu usługi i uprawniają do skorzystania z niej. W tej sytuacji bilety mogą ewentualnie stanowić przedmiot przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów, np. występku z art. 275 § 1 k.k.

W powyższym świetle uznać należało, że wbrew obowiązkom wynikającym z treści art. 500 § 1 i 3 k.p.k. Sąd Rejonowy nie dokonał należytej, wystarczającej dla wydania wyroku nakazowego kontroli podstaw oskarżenia w zakresie tegoż czynu. Brak odpowiedniej kontroli oskarżenia ze strony Sądu Rejonowego doprowadził zatem nie tylko do niezasadnej decyzji o rozpoznaniu sprawy w trybie nakazowym, ale wprost niesłusznego skazania oskarżonego na podstawie art. 292 § 1 k.k., z obrazą prawa materialnego.

Uznanie trafności zarzutu podniesionego w kasacji oznacza więc, że zaskarżony wyrok ostać się nie może. Oczywiście jest, że omawiane uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku nakazowego. Dostrzeżenie przez Sąd Rejonowy, na etapie badania zasadności aktu oskarżenia niewłaściwej oceny prawnej czynu zarzucanego R. W. mogło doprowadzić do dokonania na rozprawie odmiennych ustaleń o sposobie działania oskarżonego.

W związku z kierunkiem rozpoznawanego środka zaskarżenia na korzyść oskarżonego, nie ma przeszkód do rozważenia odpowiedzialności oskarżonego na płaszczyźnie wspomnianego już art. 275 § 1 k.k. Niezbędnym w tym zakresie będzie przeprowadzenie całego postępowania dowodowego - ograniczonego jedynie ramami historycznego zdarzenia opisanego w zarzucie - w celu ustalenia okoliczności nabycia, a następnie przekazania biletów.

Sąd Rejonowy zobligowany dyspozycją art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. w toku ponownego rozpoznania sprawy rozważy wszystkie wskazane powyżej uwagi, przeprowadzi stosowne postępowanie dowodowe prowadzące do wyjaśnienia zasygnalizowanych wątpliwości i dopiero na podstawie tak dokonanych ustaleń wyda poprawną decyzję procesową.

W tym stanie rzeczy zaskarżony kasacją wyrok zgodnie z art. 537 § 1 i 2 k.p.k. należało uchylić i przekazać sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

